



GAZETA ŁÓDZKA

Wtorek 29 Czerwca 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 163.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 12 Marek, półrocznie 6 Mr., kwartalnie 3 Marki
miesięcznie 1 Marka.
Za odnośnienie do domów 20 ł. miesięcznie.
Za granicę miesięcznie 2 Marki.
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9
do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 2 strony i śród tekstu za wiersz lub jego
miejsce 1 Mr.; reklamy po tekście 30 ł.; nekrologa 40 ł.
Ogłoszenia małe 3 ł. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 40 ł.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.
28 czerwca rano. — Urzędowo.

Z terenu zachodniego.

Na północy od Arras po obu stronach drogi Souchez—Aix—Noulette i nad Labiryntem na północy od Ecuric, odparto nieprzyjacielskie ataki nocne.

W zachodniej części Argonów mówali wczoraj wieczorem Francuzi odebrać straconą pozycję. Mimo nowego wprowadzenia do walki artylerji, rozbiły się ich ataki całkowicie. Taki sam wynik miał atak piechoty dwukilometrowej szerokości na wyznacznym nad Mozą po obu stronach Tranchée. Po niezwykle dużych stratach pierzchnął nieprzyjaciel powrotem do swych pozycji.

W Wogezach napady wojska nasze załogę wierzchołka tuż na wschodzie od Metzeralu. W ręku naszym pozostało 50 jeńców i karabin maszynowy.

Szczególnie dobre sukcesy mieliśmy na części naszego bojowego frontu, wysuniętego najwięcej na północ w walce przeciw lotnikom nieprzyjacielskim.

W walce powietrznej zestrzelono dwa nieprzyjacielskie na północny przełęcz Schluchty i pod Gerardmer, dalsze dwa zmuszono ogniem artyleryjskim do wyładowania na terenie szwajcarskim pod Largitzen i pod Rheinfelden.

Z terenu wschodniego.

Z wielkimi stratami dla przeciwnika złamały się ataki rosyjskie na północy i północnym wschodzie od Przasnysza, skierowane głównie przeciw naszym nowym pozycjom, zdobyłym 25 czerwca na południowym wschodzie od Oglendy.

Z terenu południowo-wschodniego.

Zajęliśmy Halicz. Także i tutaj zono Dniestr dziś rano, przez się armji generała von Lindoboye przejście przez tę rzekę na całym jej froncie, po pięciodniowych ciężkich walkach. Dalej na północy wojska nasze ścigają pobitego nieprzyjaciela ku skrawkowi Zgniłej Lipy. Od 23 czerwca armja insingena wzięła do niewoli 6470 Rosjan.

Na północnym wschodzie od Lwowa zbliżamy się do skrawka Buczacz. Dalej na zachodzie do okolic Ieszanowa postępują wojska sprzymerzone dalej naprzód; wzięły one do niewoli kilka tysięcy jeńców i zdobyły pewną liczbę dział i karabinów maszynowych.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

We wczorajszym doniesieniu Naczelnego dowództwa wojskowego powinno być: Ostrzeliwano artylerję nieprzyjacielską, stojącą przy cytadeli w Arras, katedry nie ostrzeliwano.

Narady w Wiedniu.

FRANKFURT n. M., 27 czerwca. Depesza „Frankfurter Zeitung“ donosi z Berlina:

Odwiedziny w Wiedniu kanclerza Rzeszy von Bethmana Hollwega i sekretarza stanu urzędu zagranicznego von Jagowa nie spowodowało, jak przypuszczają w tutejszych kołach dyplomatycznych, jakiegokolwiek nowowylanającego się pytanie lub powstała nowa sytuacja polityczna, lecz chodzi widocznie o dalszy ciąg obrad, które już od dłuższego czasu toczą się między sprzymierzonymi mocarstwami. Niedalekiem także jest przypuszczenie, że będą do nich należały te środki i drogi, które są konieczne i odpowiednio dla skutecznego przeciwdziałania wielkim wysiłkom mocarstw trójporozumienia, względem państw bałkańskich.

Wielka narada wojenna.

PETERSBURG, 28-go czerwca. W wielkiej kwaterze głównej, w namiocie cesarza i pod przewodnictwem cesarza odbyło się posiedzenie rady ministrów w którym uczestniczyli: Wielki książę generalissimu: Mikołaj Mikołajewicz, jego szef sztabu generalnego, prezes ministrów, cesarski minister dworu, kontroler państwowy, minister komunikacji, rolnictwa, spraw zagranicznych, finansów, handlu, spraw wewnętrznych i zastępca ministra wojny, generał piechoty Polwanow.

Owacje dla królowej szwedzkiej.

BERLIN, 27 czerwca. Gdy w ciągu dnia dowiedziano się, iż królowa szwedzka stanęła w hotelu „Royal“, utworzył się dziś rano w pobliżu uniwersytetu uroczysty pochód studentów, który przez ul. „Pod Lipami“ udał się do hotelu „Royal“. Wiele tysięcy obywateli z żonami przyłączyło się do pochodu. Przed hotelem, podczas pobytu królowej na balkonie, przewodniczący delegacji obywatelskiej miał przemowę, w której wspominał o bolesnych wydarzeniach w Karlsruhe. Zakończył ją trzykrotnym hurra na cześć królowej, któremu zawtórował z wielkim zapalem tłum. Później rozmawiała królowa jaknajżyczliwiej w salonie z członkami delegacji obywatelskiej, podczas gdy publiczność długo jeszcze kontynuowała owacje.

Przybycie Dernburga.

BERLIN, 28 czerwca. Sekre-

tarz stanu Dernburg przybył wczoraj z małżonką swą o godzinie 10 ze Skutari na dworzec Szczeciński.

Wymiana inwalidów.

BERLIN, 27 czerwca. Wymiana ciężko rannych Niemców i Anglików rozpocznie się 28 b. m. w Brukseli.

Brak mięsa w Rosji.

MOSKWA, 27 czerwca. Według „Ruskiego Słowa“, przewodniczący kongresu handlowego zauważył w mowie, że zapotrzebowanie mięsa w Rosji jest zapewnione tylko do 50 proc. Przyczyną tego jest, że chłop rosyjski, który zwykle wogóle nie jest przyzwyczajony do jedzenia mięsa, obecnie wskutek wojny, jako żołnierz, otrzymuje codziennie pożywienie mięsne.

Eksplozja w Woolwich.

KOPENHAGA, 27 czerwca. W urzędzie pocztowym w Woolwich w znanych miejscach centralnych całej angielskiej artylerji eksplodowała pocztowa przesyłka, która, jak się zdaje, była adresowaną z Francji do żołnierza angielskiego. Pewna liczba osób doznała pokaleczeń. Budynek silnie ucierpiał.

Czarnogórcy w Albanji.

RZYM, 27 czerwca. „Giornale d'Italia“ donosi: Czarnogórcy, nie napotykając oporu, zajęli San Giovanni di Medua.

Włochy a Dardanele.

RZYM, 28 czerwca „Agencja Stefaniego“. Pogłoska, według której rada ministrów rozważała jakoby możliwość włoskiej ekspedycji do Dardaneli jest zupełnie bezpodstawa, tak samo jak i wiadomość, dotycząca wysłania do Dardaneli włoskich okrętów wojennych.

Nawałnica we Włoszech.

PARYŻ, 28 czerwca. „Echo de Paris“ dowiaduje się z Turynu: Gwałtowna burza zniszczyła obszary Genui i Ligurji. Wiele mostów kolejowych jest zerwanych. Szkody są bardzo duże. Wiele osób postradało życie.

Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, 25 czerwca. (Ze sztabu zwierzchniego wodza naczelnego):

W ciągu nocy 24 czerwca i całego dnia następnego odbywały się w okolicy Szawel walki artyleryjskie jako też bitwy przednich straży na froncie Łazków—Popielany i wzdłuż prawego brzegu Niemna. Na zachód od średniego biegu Niemna odparto niemiecki atak nocny pomiędzy linją kolei Kowno—Wierzbolów a bagnem Amalwa. Na froncie Narwi żywa walka artyleryjska i lokalne starcia przednich straży. Najgwałtowniej-

szym był ogień w nocy 24 czerwca w okolicy dolin Omulewa i Orzycy. Po przygotowaniu przez artylerję podjęli Niemcy ofensywę wzdłuż obydwóch dolin. Wstrzymano ją atoli niebawem. W bitwie tej w dolinie Omulewa wzięliśmy 80 jeńców, lecz w dolinie Orzycy byliśmy zmuszeni oddać jeden z okopów naszych, zniszczony zupełnie przez ostry ogień nieprzyjacielski.

Na froncie nadwiślańskim, na południe od Pilicy podjął nieprzyjaciel trzykrotną próbę natarcia z nieznacznymi siłami na zachód od Omelewa. Odparto go jednakże z ciężkimi stratami. Na froncie Tanwi oraz w okolicy Żółkwi i Lwowa nie było ważniejszych zmian. Nieprzyjaciel usiłował zaczepić nas wzdłuż linii kolejowych ze Lwowa do Karmenki i Brzeżan. Nad Dniestrem odparliśmy w nocy dnia 24 czerwca resztę Niemców za rzekę, którzy poprzedniego wieczora przekroczyli Dniestr w okolicy wsi Kozary.

W okolicy Starego Marcinowa wzięliśmy do niewoli wieczorem 23 czerwca resztki nieprzyjaciela, które przekroczyły Dniestr, razem 15 oficerów i 700 żołnierzy. Mimo niepowodzeń podczas tych przepraw usiłowali jednak Niemcy i Austriacy w nocy na 24 czerwca przerzucić swe siły przez Dniestr i to za pomocą mostów, zbudowanych na południe od Bukaczowców. Przekroczyli go tylko pod wsią Ruzwiany. Walki trwają. Z nad dolnego Dniestru nie doniesiono o zmianach.

Tyle komunikat rosyjski. Z niemieckiej kwatery głównej donoszą: Dla scharakteryzowania „prawdomówności“ rosyjskich raportów urzędowych stwierdzić należy, co następuje: W komunikacie rosyjskim z dnia 24 czerwca powiedziano między innymi:

„Na południe od jezior Ragrodu przekroczyły nasze przednie straż w nocy na 22 czerwca rzekę Jegrznę, zajęły wieś Kuligi i zniszczyły całą kompanję niemiecką“.

Ponieważ wydarzenie to naczelnemu dowództwu wojennemu było zupełnie nieznanne, zapytano się u niemieckiej głównej komendy armji. Na to nadeszło następujące doniesienie:

„Atak rosyjski na Kuligi rozegrał się jak następuje: W nocy z 21 na 22 zaczął bataljon rosyjski wieść Kuligi z poleceniem zniesienia naszego posterunku tamtejszego i powrotu. Rosjanie spodziewali się tam jedynie posterunków konnicy. Atak dotarł aż do zasieków drucianych stojącej tam kompanji obrony krajowej.“

Była ona wzmocniona przez kompanję pospolitego ruszenia. Obie kompanje wykonały kontr-atak i odparły Rosjan poza odcinek. Zdobyły 104 jeńców, 110 karabinów, 14 tys.

Kalendarzyk.

DZIŚ: Piotra i Pawła. JUTRO: Wsp. ś. Pawła. HELIENÓW. Codziennie koncerty orkiestry filharmonijnej pod dyr. prof. A. Türrera. TEATR POLSKI. Dziś „Gwiazda Syberji“.

wyżynach na północny wschód od tej miejscowości. Rosjanie cofają się za Narol. Zrosztą położenie na północnym wschodzie nie zmieniło się.

Z terenu włoskiego.

Położenie na włoskim terenie wojny jest niezmiennione. Nieprzyjaciół jest prawie całkowicie nieczynny. Tylko walki artyleryjskie trwają ciągle na wszystkich frontach. Lotnik marynarski 27 t. m. pod Villa Vilcentina ostrzeliwał i zmusił do opuszczenia się nieprzyjacielski balon na uwięzi, 28-go zrzucił w środek nieprzyjacielskiego parku artyleryjskiego w S. Canciano ciężką bombę z niszczycielskim skutkiem, ciężko uszkodził bombą parowiec w Sdobba tak, że tylna część zatonała.

Zastępca-szefa sztabu generalnego von Hoefler feldmarszałek-lejtnant.

Rocznica zamachu na arcyksięcia.

WIEDEŃ, 28 czerwca. Wszystkie dzienniki poświęcają w głęboko odczuty artykułach, rocznicy zamordowania następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego małżonki, słowa ciepłego wspomnienia, podnosząc, że ten dzień żałobny obchodzony jest przez monarchję Austro-Węgierską w chwili, kiedy wszechsprawiedliwe niebo dało jej najzupelnniejszy odwet za owe podwójne morderstwo. Z szacunkiem i wdzięcznością zawsze wspomina monarchja zmarłego, który z niestrudzoną troską wykuwał broń, dziś tak świetnie mszczącą jego śmierć. Najzaszczytniejszym pomnikiem jego pamięci jest wielkość i pogotowie armji Austro-Węgierskiej.

Wyjazd kanclerza z Wiednia. WIEDEŃ, 28 czerwca. Kanclerz Rze-

szy v. Bethmann Hollweg i sekretarz stanu v. Jagow opuścili Wiedeń wczoraj wieczorem.

Odznaczenia.

WIEDEŃ, 28 czerwca. Cesarz wyśtosował do arcyksięcia Fryderyka odręczne pismo, w którym winauje mu z powodu mianowania go generał-feldmarszałkiem i dziękuje za jego wybitne zasługi.

Cesarz mianował niemieckiego szefa sztabu generalnego v. Falkenhayna właścicielem 81 pułku piechoty.

Rosja w potrzebie.

MOSKWA, 28 czerwca. Powołując się na to, że Rosja musiała dotychczas ponieść większą część brzemienia wojny, czego konferencja paryska nie przewidziała, żąda „Russkoje Słowo“ gospodarczego wsparcia od Anglii i Francji.

Kontrola podróży.

MOSKWA, 28 czerwca. Według „Russkiego Słowa“ przedsięwzięli Rosjanie w prowincjach Nadbałtyckich bardzo surową kontrolę nad podróżnymi.

Represje prasowe w Rosji.

PETERSBURG, 28 czerwca. Jak donosi „Riecz“ w Moskwie obłożono karą trzy wielkie dzienniki liberalne, po 3000 rubli każdy.

Dżuma w Rosji.

PETERSBURG, 28 czerwca. Z gubernji Astrachańskiej donoszą o 28 wypadkach dżumy azjatyckiej, z których 25 miało przebieg śmiertelny.

Rozmaitości.

Jeszcze jedna przepowiednia. Tyle ich już jest, więc niech i ta, o której kreślił poniższą nutkę, uspełni swego rodzaju „przepowiednię literaturo“, z racji obecnej, snającej nad światem wojny.

Zmarły przed kilku laty autor wierszy ciekawych wspomnień Wołyńskich, Duńskich, Karwickich, wczynał odpis ze starego kalendarza Berdyucowskiego, rymowanych przepowiedni jakiegos O. Spirydjona Karmelity. Są to, pod względem formy, niezbyt udane wierszyki, niemniej jednak, kilka wyjątków zasługujących powtórzenie, jako dziwne zbiegi okoliczności, w zestawieniu z obecną sytuacją.

Oto jak O. Spirydjonowi w pierwszej ćwierci zeszłego wieku, przedstawiało się następane, czyli obecne stulecie:

Na początku tego wieku Dziwy ujrząz miły człowieka, Jak w powietrzu będą latać I drutami się oplatać. (3) A na morzach w tym sposobie Pływają, niby delfin schis. Gdy dwunasty rok nadejdzie Mars na Europę zejdzie I powstaną straszne wojny. Nikt nie będzie już spokojny, Bo się wszyscy wnet poczubią. Na wet ci, co się dziś lubią Wzrzną z sobą się za bary I wzruszą się świat stary Od tych mordów i od bitew Od szalonych tych gonitw.

Dalsze „wiersze“ rymowane O. Spirydjona mniej są ciekawe, gdy wkracza w mitologiczne porównania, wprowadzając imię jakichś nowych: Achillesów, Hectorów, Herkulesów. Natomiast wiele jest interesujących taki ustęp z tytułikiem:

Rok Pański 1915-ty.

Nostradamus, pamięj dobrze, Co oddawał to e rzece: Gdy to lato Deus dubit Totus mundus vael clamabit, Ile wtenczas krwi pociezo, Nie obliczysz ty człowiecze. Gotujże się mój narodo, Jeno z bogiem, z sobą w zgodzie, Na tej wojny wielkie dziwy, Pomagą, że Bóg sprawiedliwy, Po karaniu Ci przeczacy I przemieni los tufacey...

Z ostatniej chwili.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEDEŃ, 28-go czerwca. Z terenu rosyjskiego.

Armje sprzymierzone ścigają w Galicji wschodniej. Wczoraj wśród ustawicznych walk ze strażami tylnymi dotarły one na północnym wschodzie od Lwowa w okolice Kłodzianka—Zadworze a przednie wojska do Zwirza, który w dolnej części już przekroczone. Halicz znajduje się w naszym posiadaniu. Południowy brzeg Dniestru w górę od Halicza już wolny od nieprzyjaciela.

Po pięciodniowych ciężkich walkach sprzymierzone wojska armji Linsingena wymusiły przejście przez Dniestr.

Na froncie nad górnym Dniestrem panuje spokój.

Wojska armji arcyksięcia Józefa Ferdynanda zdobyły wczoraj szturmami Razów na południowym zachodzie od Narolu i wdarły się dziś w nocy do pozycji nieprzyjacielskich na

! Zjednoczeni ! „Miniature & Nowości“ dawniej „URANIA“ Cegielniana 34. :: Cegielniana 34.

Dziś i w środę przedstawienie popularne Męty Warszawy Sztuka w 5-ciu aktach ze śpiewami i tańcami A. Kamińskiego. Początek o godz. 6-ej wieczorem. Ceny miejsc od 10 k. — III. I,

POLSCY ARTYŚCI ZJEDNOCZENI. Teatr Polski Cegielniana 63. Zarządzający L. Szejer.

We Wtorek, dnia 29-go Czerwca b. r. „Gwiazda Syberji“ Dramat narod. w 4-eh aktach ze śpiewami hr. Starzeńskiego. Początek punktualnie o godz. 5-ej po poł. Koniec o godz. 8-ej wiecz. Pozostałe bilety do nabycia w kasie Teatru, Cegielniana 63.

Dla poszukujących pracy! Stolarze, cieśle i pomocnicy, ślusarze, tokarze, gisierzy, jako i robotnicy do robót żelaznych i innych, a także niewykwalifikowani robotnicy są poszukiwani w wielkiej ilości do Niemiec, a przeważnie do prowincji Nadreńskiej, Westfalskiej i Saskiej. Pozostałe rodziny robotników, którzy wyjechali na robotę, będą otrzymywać pieniężne wsparcia z miejsca pracy. Zgłaszać się codziennie w Urzędach pracy Niemieckiej Centralis: 1) w Pabjanicach ulica Św. Rocha Nr. 23. 2) w Zgierzu Stary Rynek, był monopol. 3) w Łasku Magistrat. 4) w Ozorkowie Rynek, dom p. Lerke. 5) w Sieradzu Powiat. 6) w Kaliszu przy Klasztorze.

OGŁOSZENIA DROBNE: Cygara, tytonie papierosy rosyjskie i za graniczne oraz machorka są do nabycia po tanich cenach u Hermana, Piotrkowska 35 m. 88. Gorsety gotowe i obstalunkowe, biustonosze wszelkie pasy, prostotrymacze, gorsecki poleca wzorowa pracownia „Renoma“ ul. Główna № 17. Korzystajcie z okazji. Kupuję papier wekslowy i aktywoy, marki pocztowe, stempłowe i oszczędnościowe, płacę najlepsze ceny. Widzewska 40 m. 10, front II p. na prawo. 373—20. Kupuje kwity lombardowe płacę dobrze. Kupuje także zęby używane sztuczne i różną biżuterję. Stary Rynek 6 E. Kapeluszy. Potrzebny nauczyciel na wieś kurs starszych klas. Tylko posiadający maturę szkół rządowych rosyjskich proszeni są o składanie ofert. Pierwszeństwo studentom matematyki. Oferty wraz z odpisem świadectw nadsyłać do Administracji dla p. Baronowej „I“. 889—2. Prasowaczki i praczka potrzebne do pralni Bedykta 32 Nachtstern. Potynowana nauczycielka udziela lekcji muzyki na fortepianie. Przędzelniana № 31. m. 33. Ważne dla szanownych Pań z powodu kryzysu szyje suknie od 2 Mr. kostjomy od 10 Mr. Palto od 8 Mr. kreślę się z prośbą o robotę E. Rudzka Piotrkowska № 17. Przeróbki czyszczenie, odświeżanie kostjumu i Mrk.

Anna Szubert zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Karola Schellera. Benion Branzburg zgubił paszport wydany z miasteczka Kazimierz Wasilowa pow. Włoszawski gub. Mohylewski. Józef Pierzchański zgubił paszport wydany w Łodzi. Józef Machacz zgubił paszport wydany z Kalisza. Uprasza się takowy złożyć w I L. o. niej M. O. Jan Nowakowski zgubił paszport wydany w Piotrkowa. Maks Hajman zgubił portfel z dokumentami i paszport wydany z magistratu m. Łódź. taskawy znalazca raczy zwrócić Widzewska 40. Paul Zatkę zgubił paszport zagraniczny kartę z kasy Ewangelicka 15, na wypłacanie emerytury, i kartę zapomogową z kasy Ewangelicka 17. Rogh Woźniak zgubił paszport wydany z gub. Woźniki pow. Piotrkowski. Szała Nachmanow Mynnik zgubił paszport wydany z Nowo-Prylukińskiego mieszczańskiego urzędu. Kijowskiej gub. Berdyucowskiego pow. Urszula Palczewska zgubiła kartę legitymacyjną wydaną z gminy Jedlińsk, pow. Kozielskiego gub. Radomskiej. Wiktoria Smolińska zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Osers. Władysław Kawocki zgubił paszport wydany z gminy Kuchec gub. Kaliskiej.

Wyłączna sprzedaż oryginalnej soli ciechocińskiej (szlam) i Ługu zaświadczonych przez władze tamtejsze u J. RINGARTA, Pasaz-Schulca № 1 m. 10.

Biuro „UNION“ w Łodzi Piotrkowska № 32 konsult. - praw. A. Balle. Prośby i podania do Komendantury, Prezydjum policji sądów i t. p.